

Nr: 179.

Wtorek.

D. 29. Lipca.  
Rok 1825.

HB R. J. C. R.

# WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Koronacja Władysława III. 1434.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

w Krótkce w Drukarni Glücksberga wydzie nowy interesujący Romans J. Adwiga Królowa Polska, oryginalnie w Polskim języku napisany przez jedną z Dam znakomitych.

w Kilku miejscach w Warszawie gdzie w tych czasach kopią na fundamenta do nowo stawiających się domów, właściciele przekonali się wczoraj że Kopacze nierównie więcej zrobili niż zwykle. Jakaż przyczyna tej nadzwyczajnej gorliwości? oto spodziewają się znaleźć półgarca Dukatów; ale nie wszędzie jest tak obfita w złoto ziemia. — Kilkanaście razy znaleziono w Warszawie rozmaitej wartości skarby, o kilku z nich dziś wspomniemy. w R. 1810 w Sądach tutejszych odbywała się ciekawa sprawa sukcesorów K....., której treść jest następująca. Przed 40 laty było 2 Braci, Skrzypek grywający po szynkowniach i ubogi Woziwoda. Koń Woziwody w lichy stańce przy ulicy Marjensztadt kopitem odwalil na wpół zgniłą podłogę, pod którą Woziwoda ujrzał kocioł napełniony dukatami, niewiedząc iak ma postąpić z tą zdobyczą, uwiadomił swego Brata Skrzypka, który tak umiał zręcznie korzystać, iż Brata niaby dla spekulacji wysłał w odległe strony, a sobie kocioł ze złotem przywłaszczył, porzucił skrzypce i wkrótce widziano go iako majątnego właściciela. Powrócił Brat Woziwoda, lecz zaprzeczono mu iż do niego skarb należał, umarł z rozpaczy. Sukcesorowie po latach 40 stu sprawę wznowili, lecz nie mieli dostatecznych dowodów i pretensje ich nie mogły być uznaniem. — Za sławnego Marszałka Bielińskiego Ogródnik kopią

w ogrodzie w tem miejscu gdzie dziś jest ulica Hoża, (w bok złotych Krzyżów) znalazł garnek napełniony Dukatami, nie miał ożnajnić o swem szczęściu nikomu, nawet własnej Żonie, miał wprawdzie pieniądze ale utracił spokojność, nie śpiał w nocy lękając się aby niewyszledzono jego zdobyczy; Żona widząc taką zmianę w swym Mężu, opowiedziała przed swą Siostrą będącą na Dworze Marszałka, Bielińskiego mający zwyczaj wiedzieć o wszystkim, rozkazuje przywołać Ogródnika, który w mniemaniu że już Marszałek wie o znalezionym skarbie, na pierwszym wstępie pada na kolana i wyznaie iż między burakami jest ukryty garnuszek ze złotem. Marszałek przysądził znalazcy całą zdobycz pod tym warunkiem aby tą sumą korzystnie rozrzadził a przeto odzyskał dawną spokojność. — W pierwszych latach panowania Stanisława Augusta gdy kopano fundamenta na oficynę Tarasową pod Zamkiem, jeden z kopających postrzegł żelazny garnek także napełniony Dukatami, i tzk zręcznie go wyjął i schował że tego inni Kopacze niespostrzegli. Przyszedłszy do domu i wypapawszy złoto postrzegł iż była kartka z napisem, a że nie umiał czytać, zdęty niezmierną ciekawością co tam było napisano, zaniósł ową kartkę do Studenta w którym miał zaufanie, napis był taki „, kto znajdzie niech pamięta o duszy Michała, „ Chociaż młodzieniec przyrzekł zachować tajemnicę, lecz nie mogło się to utaić; Król się dowiedział, przywołał Kopacza, a wybadawszy go i przekonawszy się iż był poczciwym człowiekiem, przyznał mu zdobycz, z warunkiem aby przez miłosierne uczynki

zawsze dopełniał woli pierwszego właściciela tego skarbu. (z Tradycji miejscowej.)

Onegdaj 15 letni Terminator Szewski kąpał się na Glinkach w Cyrkule 3 M. S. W. utonął. A lubo za starannym ratunkiem przywrócony został do przytomności, jednak w kilka godzin zakończył życie.

Józef Tyczyński opuściwszy mieszkanie przy Teatrze, wrócił do dawnego, toiest pod Ner 547 na rogu ulic Długiej i Freta, gdzie na pierwszym piętrze w przyzwocie urządzonej pokojach otworzył Restauratornią, w której codziennie każdego czasu łaskawi Goście znaleźć mogą rozmaite potrawy podług karty, oraz kompletne obiady za cenę umiarkowaną. Łatwo tamże można się ugodzić na stołowanie się miesięczne. Jest oraz oddzielny pokój gdzie obstalowane oddzielne obiady, śniadania i kolacje dawane być mogą.

Ubogi Starzec 68 letni Tadeusz Liszkowacki mieszkający przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 1608, przez lat 43 chorujący na oczy i prawie nie widzący, składa podziękowanie W. JP. Konstantemu Petrowiczowi, zaiego łaskawą pomoc, przez którą zupełnie wzrok odzyskał.

Sledzą troskliwie włościanina Wincente: Alas mającego lat 60, który na łąkach wsi Nidawy w Obwo: Warszawa: zabił widłami z teje wsi rolnika Antoniego Łuczaka.

Artykuł nad esłany.

Komedjo-Opera „Pustelnik Londyński z ulicy Pikadylli” której przedmiotem miał być pewien bogaty Lord za czasów Szanisława Augusta, przez nieiaki czas w Warszawie incognito bawiący, ułożoną nie będzie z przyczyny niemożności wyprowadzenia in-



trygi z dwóch tylko osób do ról wchodzących, i większej styczności przedmiotu z dramą-heroiczną aniżeli komedią. —

Jeszcze nadchodzą smutne doniesienia o niezmiernych szkodach w rozmaitych częściach Król: Polskie: a mianowicie w Woje: Augustows: przez wylewy rzek, nadzwyczajnej wielkości grady, pioruny, i ulewne deszcze zrzadzonych. Pioruny spaliły wiele domów. i.t.p.

#### ROMZAITOŚCI.

Wojsko Francuzkie zbliża się co raz bardziej pod Kadyx, już nawet zabrano kilkunastu jeńców i koni w bliskości tego miasta. — Gerylasy Hiszpań: snują się wszędzie a zniemi, trudniej jest walczyć Francuzom niż z wojskiem regularnym. — w Multanach znowu powstało zaburzenie z przyczyny wpadnięcia licznych band tak zwanych Heterystów, włoczęgów, którzy zebrawszy się w znacznej liczbie napadają domy obywatelskie, rabują, palą i popełniają bezprawia wszelkiego rodzaju. — Donoszą z Stambułu że Sultán znowu kazał udnosić wiele osób które miały zamiar zamieszać spokojność odnieciałego czasu trwającą w stolicy. Mówią że Dywanowi podano wiele nót Dyplomatycznych w celu przywrócenia ogólnego pokoju na wschodzie, lecz to idzie z oporem. —

Policja w Hottengardin (w Anglii) przywołała młodą Francuzkę nazwiskiem Auce-mont, obwinioną iż skrycie wydała dzieło o Napoleonie. Paniątka ta mówi doskonale po angielsku, jest rzadkiej piękności i zdaje się mieć dobre wychowanie, dzieło to sprzedawała skrycie w domach majątnych za znaczną sumę. — w Swanskobaj Kobieta która w polu rwała strącki, położyła małe

dziecko w trawę, a gdy po chwili chciała je karmić, znalazła bez duszy, Lekarze dla przekonania się rozpruli wnętrzeńności dziecka i znaleźli w nim ślimaka, który zapewne gdy dziecko spało do ust przyłgnął, i tym sposobem połknięty został. — Najnowsze Fraki Elegantów są teraz zielone z kołnierzem axamitnym i białymi metalowymi guzikami. Kamizelki materjalne w rozmaitych kolorach. Chustki na szyję z materjki Szkockiej w kratki, kolorów błękitny z zielonym. Spodnie razem łączące się z półczochami lub kamaszkami, z dymki białej albo czerkasu ciemno-żółtego. Ubiorzy Damskie małej doznały zmiany, najwięcej atoli widać sukien w kratki, z materjki lub perkalki, pasy zapinane na sprząski są jeszcze powszechnie używane. — Prawie w całej Hiszpań: odbywa się 40 godzinne Nabożeństwo, za rychłe oswobodzenie Króla. —

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Baron Mohrenheim Radea Stanu z Brześcia Litew: — Bętkowscy Ludwika i Felix Obywa: z Poznania. — Badurkiewicz Antoni Oby: z Krakowa. — Kozłowski Kaletan Mecenaz z Siedlec. — Odele Sion Maior z Białego-stoku. — Mirosławska Tekla Podpołkown: z Łowicza. — Frantz Wajdlig Doktor z Rosyji. — Ogiński Xawery Xze z Sejneńskiego. — Kruszewski Jan Wice Referendarz z Łomży. — Zielinska Antoni: Podkomorzyna z Łukowskiego. — Szperman Tobiasz Oby: z G. Grodzieński. — Ołdakowski Antoni Oby: z Łomży. — Czapllicki Piotr Oby: z Prasnyskiego. — Bielecki Tomasz Obywatel z Płocka. — Bagiński Mikołaj Oby: z Mławskiego. —

#### DONIESIENIA.

Pięć Konradanów skomponowanych na

Pjanoforte przez Rossyniego, nazwanych de Pantalón, la Firecolete, la Paule, et la Partie Finale, świeżo wyszło z Litografji A Brzezi-ny, są tamże do sprzedania za złp: 1 gr 15.

Niżej podpisany poleca Szańownej Publiczności swoje nowo wynalezione Chemiczne Blecharnie Płocien i różnych bawełnianych rzeczy, pierze i odnawia starą żółtkłą Bieliznę, stołową i inną, choćby najbardziej splamioną, którą w krótkim czasie do zupełnej białości przywraca i to bez najmniejszego uszkodzenia, mieszkam przy ulicy Brackiej pod Nr 1576. August Zichner Laborator Chemiczny.

Uwładamia się Szano: Public: iżby nieważono się nabywać Wexlu przez Ferdynanda Rathgebora Majstra Kominiarskiego w ilości złp: 1200 na rzecz Mośka Rozendorfa pod d, 9 Stycznia r.b. wystawionego, gdyż natakowy żadna waluta nie jest utrzymana i już wexel ten jest zakwestjonowany w drodze właściwej. —

Uwładamia się Publiczność, iż w d, 30 m.b o godzinie 3z po południa w Warszawie na targu publicznym Dunaj zwanym w domu Nr. 96, effekta, iakoto: garderoba, chustka, bielizna damska, oraz kanarki, przepiorka, klatki i t.p. za gotową pieniądze więcej dającemu publicznie sprzedane będą. Rydecki K:

Osoby życzące się zabrać do Poznania lub Berlina wygodnym na rysochach dobrze pokrytym koczem, zechcą się zgłosić w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 603 u Pisarza domu.

Wczoraj wyciągnięto Nra 77. 71. 26. 75. 12.

Teatr. W krótkie Benefis dla Instytutu Głuchoniemych. Dziś dla słabości kilku Artystów, niebędzie widowiska.